

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 września 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 623,20 złote wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 976 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Przedmiotowy wyrok wynikał z uznania za zasadne w przeważającej części żądanie zasądzenia należności wynikających z zawartych przez pozwanego trzech umów pożyczek wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powód udowodnił istnienie zaległości po stronie pozwanej

w zakresie spłat rat pożyczek. Załączone do pozwu dokumenty stanowią dowód nie tylko samego faktu zawarcia przez pozwanego umów, z których powód wywodzi swoje roszczeniem, ale także wysokości wynikających z nich należności i sposobu ich wyliczenia. Pozwany nie przedstawił żadnego kontrdowodu, z którego wynikałoby, że zaspokoił wierzycelność w części dochodzonej przez powoda. Sąd I instancji wskazał ponadto, że obciążające pozwanego koszty opłat przygotowawczych, opłat za ekspresową dostawę gotówki oraz składki na ubezpieczenie nie naruszają równowagi kontraktowej stron.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją pozwany, podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. wobec ustalenia stanu faktycznego w zakresie ustalenia wysokości roszczenia powoda, na podstawie przedłożonego dokumentu w postaci umowy, wezwań bez potwierdzenia wysyłki, oraz dokumentu prywatnego w postaci zestawienia operacji, uznając iż są one w pełni wiarygodne i stanowią podstawę ustalenia wysokości roszczenia powoda, podczas gdy te materiały były kwestionowane przez stronę pozwaną w toku procesu. Brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających i ustalających właściwą kwotę roszczenia, co bezzasadnie doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż strona powodowa udowodniła swoje roszczenie co do wysokości, podczas gdy nie wykazała za pomocą dowodów, precyzyjnie należnej kwoty wynikającej ze stosunku zobowiązaniowego będącego przedmiotem niniejszej sprawy. Zarzucamy również Sąd I Instancji to iż zostały przyjęte dokumenty prywatne w postaci zestawienia operacji jako wystarczające do udowodnienia zdarzeń prawnych które miały nastąpić po podpisaniu umowy oraz tego że wskazał na konkretną wysokość roszczenia pomimo nie wykazania ani jednego dowodu wpłaty, czyli nie udowodnienia niewłaściwego uznania roszczenia. Fakt możliwości wadliwych kwot w tym dokumencie w postaci zestawienia potwierdzony był między innymi przez przedstawienie wezwania i informacji o stanie zadłużenia bez potwierdzenia wysyłki,

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skutkujące wadliwością ustaleń faktycznych, a polegające na nierozważeniu przez Sąd Rejonowy w sposób bezstronny i wszechstronny przedstawionych w sprawie dowodów w postaci umowy, oświadczeń, dokumentu prywatnego i pism prowadzące do:

- przyjęcia przez Sąd I Instancji oświadczenia w postaci zestawienia operacji popartych tylko umową i niepodpisany zestawieniem operacji jako wystarczającego dowodu w sprawie w sytuacji gdy powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego przepływ tych środków i ustalenie na tej podstawie kwoty powództwa a nawet tego że dokonał jakichkolwiek wpłat przez co nie zostało wykazane niewłaściwe uznanie roszczenia,

- błędne przyjęcie że zgodnie z art 6 k.c. obowiązek dowodowy

w postaci wykazania wpłat należy do pozwanego a tym samym przecząc fundamentalnej zasadzie postępowania dowodowego, gdzie ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie kto zaprzecza (ei - incumbit probatio qui dicit, non qui negat - zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

- przyjęcia, że sam dowód uruchomienia środków poparty tylko dokumentem prywatnym świadczy o saldzie do spłaty w tej a nie innej wysokości,

- braku wszechstronnego rozważenia faktu, że przy pożyczce nr (...) oraz (...) według wyliczeń powoda została zgodnie z art. 720 k.c. spłacona cała ta sama ilość pieniędzy, którą klient pobrał wraz opłatą przygotowawczą a kwestię sporną stanowił tylko koszt ubezpieczenia oraz opłata za ekspresową dostawę gotówki, która była uzależniona nie od czynności lecz od wielkości pożyczki, a także że ubezpieczenie było narzucone i tym samym niezgodnione z klientem i stanowiło przerzucenie części ryzyka powoda na klienta.

W konkluzji pozwany sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego. Stan faktyczny ustalony w I instancji Sąd odwoławczy przyjmuje za własny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że wskazany przepis jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego.

Nie zasługują także na uwzględnienie zarzuty apelacji, które zmierzają do podważenia dokonanej przez Sąd oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Wywody skarżącego opierają się na stanowisku, że powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów na potwierdzenie zarówno istnienia swojego roszczenia jak i jego wysokości.

W odpowiedzi na powyższe wyrazić należy przekonanie, że stanowisko skarżącego, oparte zostało na głośnych twierdzeniach, które nie mają żadnego potwierdzenia w sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu.

Przede wszystkim dowodem na istnienie wierzytelności przysługującej względem pozwanego są złożone do akt sprawy oryginały umów pożyczek

nr (...) z dnia 1 października 2013 roku, nr (...) z dnia 21 maja 2013 roku oraz nr (...) z dnia 18 grudnia 2013 roku, pod którymi widnieje podpis pozwanego. Sąd I instancji szczegółowo przeanalizował wysokość zobowiązania pozwanego, opierając się w tym zakresie na przedstawionym przez stronę powodową rozliczeniu wpłat dokonanych przez pozwanego i wydruku z systemu komputerowego powoda zawierającemu zestawienie wpłat, naliczonych opłat za opóźnienie oraz bilansu zadłużenia,

z uwzględnieniem spadku maksymalnych odsetek. Powód precyzyjnie wykazał zatem w jakich terminach i w jakiej wysokości pozwany dokonywał wpłat na poczet zobowiązania będącego przedmiotem rozpoznawanej sprawy oraz w jaki sposób zostały one zaksięgowane. Zdaniem Sądu Okręgowego przedłożone przez powoda dokumenty są rzetelne i wyczerpujące pod kątem rachunkowym, natomiast odmienne stanowisko w tym względzie wyrażone

w apelacji stanowi wyłącznie bezprzedmiotową polemikę z prawidłową oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Zachodzi jednocześnie potrzeba wyjaśnienia, że dla skuteczności zaś zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wykazać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania własnej oceny prawnej. Powołane w apelacji pozwane wywody w żadnej mierze nie konkretyzują, jakim zasadom oceny dowodów Sąd I instancji uchybił. Nie stanowi zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odmienna od oczekiwań skarżącego ocena stanu faktycznego ustalonego w toku postępowania.

Nie można przy tym Sądowi I instancji postawić zarzutu naruszenia art. 6 k.c., albowiem wyrażona w nim zasada nie oznacza, że strona pozwana nie może i nie powinna wykazywać okoliczności przeciwnych tym, przedstawianym przez stronę powodową. Przeciwnie, zaniechanie dowodzenia korzystnych dla pozwanego okoliczności w istocie oznacza rezygnację z dowodzenia własnych twierdzeń. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, pozwany ograniczył swoje stanowisko procesowe wyłącznie do negowania żądania pozwu, nie wykazując żadnej inicjatywy dowodowej. Co istotne, skarżący nie przedstawił żadnej własnej wersji zdarzeń, nie wypowiedział się czy, w jakiej wysokości

i kiedy dokonał spłaty pożyczki, ograniczając się w toku całego procesu jedynie do wskazywania, że to strona powodowa nie udowodniła żądania. Taka postawa procesowa strony pozostaje jednak w wyraźnej sprzeczności z treścią art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 października 2015 r. w sprawie sygn. I ACa 933/15 (publ. program komputerowy LEX nr 1936814), oświadczenie, że strona przeciwna faktowi nie udowodniła, w sytuacji gdy stronie składającej takie oświadczenie rzeczywisty stan rzeczy jest niewątpliwie znany, nie jest tożsame z zaprzeczeniem temu faktowi, ale stanowi uchYLENIE się od oświadczenia, czy dany fakt miał miejsce, połączone z próbą odwołania się jedynie do prawdy formalnej. Taka taktyka prowadzi do sprzeczności

i nielogiczności. Skarżący kwestionuje prawidłowość dokonanych ustaleń, ale w swych twierdzeniach bazuje na okolicznościach wskazywanych przez powoda i nie podaje żadnych innych. W apelacji nie wskazano żadnego błędu w wycienieniach, zaniżenia wypłaconych kwot, pominięcia jakichś wpłat czy przyjęcia innych niż w rzeczywistości wysokości spełnianych świadczeń.

Nie wytrzymuje także krytyki stanowisko apelującego podważające zasadność żądania przez powoda zwrotu opłaty za skorzystanie z opcji obsługi pożyczki w domu pozwanego. Skarżący oponując przeciwko żądaniu pozwu w tym zakresie wskazuje, że obciążenie go wzmiankowaną opłatą nastąpiło bez jego zgody. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić, albowiem z przedłożonego do akt sprawy dokumentów w postaci umów pożyczek zawartych pomiędzy stronami niniejszego postępowania jednoznacznie wynika, że pozwany dobrowolnie wyraził wolę skorzystania z opcji ekspresowego dostarczenia gotówki do miejsca zamieszkania, potwierdzając ten fakt własnoręcznym podpisem. Przedmiotowe postanowienie miało charakter fakultatywny i nie było warunkiem udzielenia pożyczki. W jego zastrzeżeniu nie chodziło tylko o formę dostarczenia pieniędzy, ale o natychmiastowe udostępnienie pożyczkobiorcy pożyczonych środków bez oczekiwania na sprawdzenie poprawności dokumentacji i wiarygodności danych podanych przez klienta oraz uruchomienie przelewu. Dlatego nie dziwi okoliczność, że wysokość tego świadczenia uzależniono od kwoty pożyczki. W tej sytuacji zgodzić trzeba się z Sądem I instancji, że uczynienie przez strony takiego zastrzeżenia w stanie faktycznym niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę jego treść, wysokość świadczenia i okoliczności zawarcia umowy, nie stanowi postanowienia niedozwolonego w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Podobnie należy ocenić zarzuty pozwanego dotyczące dopuszczalności naliczenia przez powoda opłaty przygotowawczej. Nie budzi zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że rzeczywista wysokość opłat związanych z przygotowaniem do zawarcia umowy należą do kategorii kosztów niezależnych od okresu kredytowania. Konieczność dokonania wyceny ryzyka finansowego związanego z udzieleniem pożyczki, a także fizyczne przygotowanie

dokumentów niezbędnych do zawarcia umowy oraz ewentualnie jej doręczenia na odległość, należą do standardowych procedur. Na ich wysokość z reguły nie wpływa krótki okres kredytowania, stąd też w umowach są ustalane w stałej kwocie. Sąd I instancji trafnie wywiódł, że w przypadku pożyczek udzielanych na stosunkowo niskie kwoty – a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie – stosunek tychże kosztów do całkowitej kwoty pożyczki z przyczyn przedstawionych powyżej jest relatywnie wysoki, nie daje to jednak podstaw do twierdzenia o abuzywności postanowień w tym zakresie.

Wreszcie, podstaw do stwierdzenia abuzywności postanowień umowy nie można łączyć z pobraną przez powoda składką na ubezpieczenie na życie. Zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane przez pozwanego postanowienia dotyczące ubezpieczenia na życie nie spełniały przesłanek

w postaci sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nie powtarzając słusznych w tej mierze wywodów Sądu Rejonowego wyeksponować należy, iż skarżący jako konsument rzeczywiście był słabszą stroną stosunku prawnego, co jednak nie zmienia faktu, że miał pełną swobodę przystąpienia do przedmiotowego ubezpieczenia. Nie można w tym wypadku zarzucać powodowi wykorzystania jego silniejszej pozycji kontraktowej i zabezpieczenia jego interesów kosztem konsumenta. Skarżący w pełni świadomie wybrał ofertę pożyczkodawcy i zdecydował się na zaproponowane warunki. Jak wynika z umowy łączącej strony, powód co prawda wymagał ustanowienia zabezpieczenia w takiej formie, jednakże pozostawił pozwanemu możliwość skorzystania z innego ubezpieczyciela. Podkreślić ponadto należy, iż omawiane postanowienia umowne zostały prawidłowo sformułowane, w sposób pozwalający pożyczkobiorcy na świadome podjęcie decyzji w tej kwestii umożliwiając jemu swobodny wybór ubezpieczyciela. Nie budzi zastrzeżeń także sam wymóg zabezpieczenia kredytu w formie ubezpieczenia na życie. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że powód również zainteresowany jest zabezpieczeniem swoich interesów, w szczególności w sytuacji, gdy jego świadczenie polega na przekazaniu konsumentowi środków pieniężnych. Truizmem jest twierdzenie, że w okresie obowiązywania umowy istnieje szereg zagrożeń dla zdolności spłaty pożyczonej kwoty przez pożyczkobiorcę. Taki stan niepewności, nawet w stosunkach między profesjonalistą a konsumentem, zasługuje na ochronę, nawet jeśli wiąże się to z pogorszeniem pozycji konsumenta.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.